Cena zł 3

Organ Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej

REDAKCJA: Kraków, Rynek Główny 30. Telefony: dzienny 556-53, 585-10, nocny 566-53 Sekretariat czynny w godz. 11—13.

NAPRZÓD

Dziennik Socjalistyczny

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

ADMINISTRACJA: Kraków, Rynek Główny 30. Telefon: 585-10, wewn. 23. Administracja czynna w godzinach 9—16, w soboty od 9—15.

ROK 56 | Kraków, wtorek 22 kwietnia 1947 | NR 109

Z konferencji moskiewskiej

Sprawy granic Austrii i reparacji jeszcze nie uzgodniono

MOSKWA, 22. 4. (PAP). Poniedziałkowe przedpołudniowe posiedzenie Rady Ministrów poświęcone było rozpatrzeniu sprawozdania komisji ekspertów dotyczącego sytuacji finansowej i ekonomicznej wolnego obszaru Triestu. — Poza tym Rada Ministrów otrzymała w tej sprawie memoriał rządu jugosłowiańskiego i włoskiego jak również sformułowane na piśmie propozycje delegacji brytyjskiej.

Mołotow zaproponował, by sprawozdanie komisji ekspertów, memoriały rządu jugosłowiańskiego i włoskiego jak również propozycje delegacji brytyjskiej przekazać do rozpatrzenia zastępcom ministrów. Wniosek ten ministrowie przyjęli. Na tym posiedzenie przedpołudniowe zostało zakończone.

Na popołudniowym posiedzeniu Rady Ministrów, ministrowie wysłuchali sprawozdania swoich zastępców, którzy pracowali nad uzgodnieniem szeregu artykułów traktatu z Austrią.

W rezultacie ponownego przedyskutowania przez ministrów projektu traktatu, pozostały nieuzgodnione art. 5 dotyczący granic Austrii, art. 34, dotyczący reparacji, art. 35 dotyczący niemieckich aktywów w Austrii i kilka mniej istotnych zagadnień.

Konferencja moskiewska kończy obrady

W związku ze zbliżającym się zakończeniem konferencji moskiewskiej ministrowie Bidault i Bevin odbyli naradę w sprawie wyjazdu delegacji z Moskwy.

Delegacja francuska opuści stolicę radziecką pociągiem specjalnym w środę dnia 23 kwietnia. Delegacja brytyjska uda się do Londynu również pociągiem specjalnym w czwartek 24 bm

W odpowiedzi na depesze tow. Premiera i Ministra Spraw Zagranicznych

WARSZAWA, 22. 4. (PAP). Z okazji drugiej rocznicy podpisania układu pomiędzy Rzecząpospolitą Polską a ZSRR, nadeszły z Moskwy w odpowiedzi na depesze Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza i Ministra Spraw Zagranicznych Zygmunta Modzelewskiego, — następujące depesze:

„Do Pana Józefa Cyrankiewicza, Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej — Warszawa.

W związku z drugą rocznicą podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej pomiędzy Zw. Radzieckim a Rzecząpospolitą Polską przesyłam dla narodu polskiego oraz osobiście dla Pana, Panie Premierze, moje powinszowania i przyjacielskie pozdrowienia.

Proszę Pana o przyjęcie moich serdecznych życzeń dalszego umocnienia sojuszu i przyjaźni pomiędzy naszymi krajami oraz stałego wzrostu siły i pomyślności Rzeczypospolitej Polskiej.

J. Stalin".

Do Pana Zygmunta Modzelewskiego, Ministra Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej — Warszawa.

Zechce Pan, Panie Ministrze, przyjąć moje przyjacielskie pozdrowienie oraz powinszowania z okazji drugiej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej pomiędzy Zw. Radzieckim a Rzecząpospolitą Polską. Układ ten umocnił przyjaźń naszych narodów, wypróbowaną w ciężkich doświadczeniach wspólnej walki przeciwko wspólnemu wrogowi, Niemcom faszystowskim. Stała się ona trwałą podwaliną do dalszego rozszerzenia współpracy pomiędzy naszymi krajami dla dobra naszych państw, dla dobra powszechnego pokoju i bezpieczeństwa narodów.

(—) W. Mołotow

Minister Spraw Zagranicznych ZSRR".

Konferencja aktywów PPS i PPR

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych odbyło się w sali MRN wspólne zebranie aktywów partii robotniczych z terenu miasta Krakowa. Zasadniczy referat polityczny wygłosił wicemarszałek Sejmu Ustawodawczego, członek KC PPR tow. Roman Zambrowski. Koreferat wygłosił przew. WK PPS tow. poseł dr Bolesław Drohner. W ożywionej dyskusji wzięli udział przedstawiciele obydwu partii.

Szczegółowe sprawozdanie z konferencji podamy w numerze jutrzejszym.

Kondolencje Prezydenta RP dla księcia regenta Danii

WARSZAWA, 22. 4. (PAP). W związku ze śmiercią króla Danii Christiana X Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przesłał na ręce księcia regenta Fryderyka, syna zmarłego króla, następującą depeszę:

Jego Królewska Wysokość Książę Fryderyk, Regent Danii, Amalienborg, Kopenhaga.

Proszę Waszą Królewską Wysokość o przyjęcie wyrazów mego szczerego współczucia z okazji zgonu Jego Królewskiej Mości Christiana X, która Da...

(—) Bolesław Bierut".

Powrót min. Minca

WARSZAWA, 22. 4. (PAP). 21 bm. powrócił z Pragi do Warszawy minister Przemysłu i Handlu H. Minc. Delegacja polska, której w zastępstwie przewodniczy minister pełnomocny dr Rose, pozostała w Pradze dla prowadzenia rokowań gospodarczych.

Wybory w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech

BERLIN, 22. 4. W niedzielę, dnia 20 bm. odbyły się wybory do Landtagów w brytyjskiej strefie okupacyjnej. Według nieoficjalnych danych w północnej Nadrenii — Westfalii Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna uzyskała 91 miejsc, partia Socjal-Demokratyczna — 64, Komuniści — 28, partie umiarkowane — 20 miejsc.

W dolnej Saksonii socjaliści otrzymali 66 miejsc, Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna 31, Komuniści 8, Niezależni Demokraci 13 miejsc.

W Szlezwig-Holsztynie Socjaliści otrzymali 43 miejsca, Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna — 22, Zjednoczenie Południowego Szlezwiku, wykazujące sympatie produńskie — 4 miejsca.

Wyniki wyborów wykazują, iż wyborcy niemieccy oddali swe głosy na partie, które w programie swoim wysuwają postulaty upaństwowienia kluczowych gałęzi przemysłu oraz wprowadzenie reformy rolnej. Najbardziej charakterystyczny zwrot dokonał się w katolickiej prowincji północnej Nadrenii — Westfalii, w skład której wchodzi Zagłębie Ruhry, gdzie partia komunistyczna poważnie zwiększyła swój stan posiadania.

„UMARŁ KRÓL — NIECH ŻYJE KRÓL"

Po zgonie Christiana duńskiego

KOPENHAGA, 22. 4. W niedzielę o godz. 23 min. 04 zmarł król duński Christian w wieku lat 76.

Do ostatniej chwili królowa i następca tronu z małżonką pozostawali przy łożu chorego. Agonia zaczęła się o godzinie 17. Rząd duński zebrał się w gmachu parlamentu. Na kilka godzin przed śmiercią króla zakomunikowano oficjalnie, że król stracił przytomność i stan jego jest krytyczny. Wiadomość rozeszła się szybko po Kopenhadze.

Nowy król duński Fryderyk liczy 48 lat.

Natychmiast po śmierci króla Christiana zwołane zostało posiedzenie parlamentu na godzinę 14-tą czasu duńskiego. Rada Państwa zebrała się w poniedziałek rano, aby przyjąć przysięgę nowego króla. Wstąpienie na tron nowego króla zostało proklamowane o godzinie 15-tej na wspólnym posiedzeniu obu Izb Parlamentu.

Dziennik „Socjal-Demokraten" i komunistyczny dziennik „Land of Folk" jedyne pisma, które wyszły w poniedziałek wobec strajku drukarzy, w wspomnieniach pośmiertnych poświęconych królowi Christianowi, podkreślają jego doniosłą rolę w dziele zjednoczenia narodu duńskiego, stwierdzając, że naród duński pamiętać będzie o królu Christianie jako o tym, wokół którego naród skupił się w najcięższych dla niego chwilach.

„Socjal - Demokraten" zaznacza, że klasa robotnicza ma wszelkie powody, by czcić króla Christiana, za rządów którego robotnicy zdobyli wiele praw.

III Zjazd PPS na Dolnym Śląsku

Z okazji drugiej rocznicy działalności PPS na Dolnym Śląsku tow. min. Edward Osóbka-Morawski wystosował następujący list do śląskich towarzyszy

Na Dolnym Śląsku PPS na czele ze swym przewodniczącym, wojewodą tow. Piaskowskim odegrała decydującą rolę nie tylko w sensie zbudowania potężnej organizacji partyjnej, ale także zmontowania sprawnej administracji państwowej i zagospodarowania terenu województwa.

Dużo też pracy włożyli towarzysze z Krakowa, którzy na czele z tow. dr. Drobnerem masowo wyjechali do pracy we Wrocławiu w pierwszych dniach jego wyzwolenia.

Wydział Kobiet PPS we Wrocławiu odznaczył się specjalnie ruchliwą pracą nie tylko partyjną, ale także społeczną, organizując wybitną pomoc repatriantom w postaci opieki nad Matką i Dzieckiem i t. p.

Nie pozostały także w tyle organizacje młodzieżowe — OM TUR, ZNMS, skupiając w swych szeregach liczne rzesze młodzieży pracującej, szkolnej i akademickiej.

Życzę Dolnośląskiej Organizacji z okazji 2-giej rocznicy działalności dalszych wyników w pracy partyjnej i państwowej.

Edward Osóbka-Morawski
Przew. CKW PPS

W Palestynie dalej wybuchają bomby

JEROZOLIMA, 22. 4. (Reuter). W nocy z niedzieli na poniedziałek miastem Tetah Tiquah, położonym niedaleko Tel Avivu, wstrząsnęły dwie eksplozje. Rzucono bombę do obozu wojskowego w Rehoveth, nie wyrządzając jednakże szkód.

Inna bomba padła w Nathanysh, mieście nadbrzeżnym, położonym pomiędzy Jaffą a Haifą. 6 żołnierzy brytyjskich odniosło rany, podczas zamachu bombowego na kino dla wojska w Nathanysh. Zamach ten spowodował przerwanie komunikacji telefonicznej pomiędzy Nathanysh a Jerozolimą i innymi miejscowościami.

Poszliśmy w pierwszym szeregu

III-ci Zjazd PPS na Ziemiach Odzyskanych

Z okazji III-go Zjazdu Polskiej Partii Socjalistycznej na Ziemiach odzyskanych, który odbył się we Wrocławiu dnia 20. IV. br. tow. poseł dr. Bolesław Drobner, wiceprzewodniczący Rady Naczelnej zamieścił na łamach „Naprzodu Dolnośląskiego" artykuł p. t. „To takie proste", który w całości podajemy:

To takie proste! Dwa lata PPS na Dolnym Śląsku. Przyjechał tow. Piaskowski z jedną grupą z Kielc do Trzebnicy. Przyjechali krakowiacy ze mną razem tydzień przed wojewodą do Wrocławia. gdy dojechać było można tylko do placu Hindenburga. Postanowiliśmy od podstaw budować na tych Odzyskanych Ziemiach Polskę i mimo niesłychanych trudności, których nikt dziś ani później nie pojmie, kto ich nie przeżył, o nie, bardzo wiele udało się. Kiedy dziś oglądam zaproszenie na odsłonięcie miejskiego sztandaru PPS, to widzę w oczy nazwiska tych ,co pierwsi porali się z ogniem, sabotażem niemieckim, szabrownictwem elementów, które szukały tutaj choć bardzo drogiego żeru. Widzę ich wszystkich, którzy nie przyjeżdżali po złote runo, aby z nim uciec z powrotem do swych domów, widzę ich, którzy wyrębywali pierwsze pionierskie ścieżki w ciemnym wrogim borze. Nie jeden padł wśród zawodu! Niezrozumiany, zwalczany przez takich, którzy nie wąchali prochu w najgorszych nocach majowych przed dwoma laty, bity nieraz za swą najlepszą wolę, ośmieszany przez wszystko lepiej wiedzących.

Jako ten, który na rozkaz Rządu stanął pierwszy na tej ziemi, bo już 13-go kwietnia 1945 roku składam hołd wszystkim PPSowcom, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do dobra naszej Ojczyzny i nieśli wysoko sztandar naszej partii.

To takie proste! Wystawcie, Towarzysze, statystyczną legitymację partyjną! I to właśnie w czasie, gdy zdawałoby się likwidatorskim elementom, naturalnie poza naszą partią politykującym, że nie ma właściwie miejsca dla PPS w Polsce. Znamy tę piosenkę! Nie było dla polskiego socjalizmu miejsca w r. 1892, nie było go w r. 1905, są tacy, którzy widzieli się jedynymi w listopadzie r. 1923, a może nie było nas w r. 1936? Sprawiano nam pogrzeb nie jeden raz, nie sto razy. Tymczasem na Dolnym Śląsku wystawiacie statystyczną legitymację. Znaczy to, że skoro jeszcze na setki można najwyżej liczyć dzieci PPSowców, które przyszły na świat już na polskim Dolnym Śląsku, doliczyliście się z przybyłych z całej Polski dowojennej stu tysięcy takich, którzy pokochali nasz sztandar partyjny, którzy pieszczotliwym dotknięciem głaszczą drzewce, niosące górnie ponad tłumy czerwony sztandar!

To takie proste! Gdybyście obudzili z wiecznego snu Bolesława Limanowskiego, Stefana Okrzeję czy Montwiłła-Mireckiego, gdybyście zapytali cienia pioniera PPS-u na Górnym Śląsku Franciszka Morawskiego, gdybyście Hermana Libermana, czy Leona Misiołka, Sulczewskiego czy Ignacego Daszyńskiego przywiedli na pamięć i rzucili im pytanie, jak się to dzieje i czy przewidywali, że kiedyś we Wrocławiu stanie wielki gmach PPS, cóżby Wam odpowiedzieli? Odpowiedzieliby skromnie, że tak być musiało, że PPS to siła magnetyczna, która ściąga masy robotnicze do siebie, która ściąga jak piorunochron najmocniejsze pioruny i przetrwa i wygra, bo jesteśmy od lat 55 obozem walki o Niepodległość, bo jesteśmy Rycerzami w hufcu polskim socjalistycznym w boju o zwycięstwo Socjalizmu!

To takie proste! Proste, że nie wolno Wam, Towarzysze, stanąć, że musicie przewyższyć ilość członków PPS wrocławskiej ziemi jakością, by każdy PPSowiec wiedział, iż partia nasza to nie droga do kariery, do materialnych korzyści, to organizacja ideowa, przed którą oczyma widnieje tylko świętość naszego programu i cel: Niezależna, Suwerenna, Socjalistyczna Rzeczpospolita Polska! I nic więcej!

Dlatego przyjmcie, Kochani Towarzysze, gorące życzenia owocnej pracy w służbie wielkiej naszej sprawy, sprawy polskiego proletariatu ,polskiego świata pracy! Jako jeden z najstarszych polskich socjalistów mam prawo przesłać Wam na piśmie rozkaz:

Do Polski Socjalistycznej NAPRZÓD! Ani kroku wstecz! Ani jednego wahania! Drogowskaz prosty, jasny, niedwuznaczny! Tak idąc, tak walcząc o ideały, staniemy się godnymi ukochanego czerwonego PPSowskiego sztandaru! — To takie proste!

Dr BOLESŁAW DROBNER

Od Was Towarzysze, zależy przyszłość Ziem Odzyskanych

W odezwie wystosowanej do towarzyszy z Ziem Odzyskanych tow. poseł mgr Włodzimierz Reczek, sekretarz CKW pisze:

Od dnia 23 kwietnia 1945 r., od momentu założenia pierwszego na Ziemiach Odzyskanych Komitetu PPS, dzieli nas 2-letnia przestrzeń czasu. Już sama data założenia I-go Komitetu świadczy o tym, że PPS poszła na tereny odzyskane w pierwszym szeregu, świadczy dalej wybitnie o należytym zrozumieniu zadań Partii Proletariackiej w trudnych warunkach. Nie wątpię, że tak jak dotychczas, organizacja nasza na Dolnym Śląsku, licząca obecnie 100 tysięcy członków pójdzie i nadal w pierwszym szeregu przy odbudowie tych ziem, ich zagospodarowaniu i wychowaniu ludności w duchu socjalistycznym.

Przyszłość Polski i Jej Niepodległość zależeć będzie w głównej mierze od tych Ziem, których wartość mierzyć się będzie wartością pracującego tam elementu ludzkiego. Od Was, Towarzysze, leży w bardzo dużej mierze ich przyszłość oraz przyszłość Partii.

Organizacja PPS na Dolnym Śląsku dobrze przysłużyła się Polsce i sprawie socjalizmu!

Kroczące nadal po wytkniętej drodze, zdobywając sobie coraz większe zaufanie społeczeństwa dolno-śląskiego i uznanie władz centralnych, ma wszelkie dane na zajęcie jednego z czołowych miejsc w naszym ruchu. Nakreślony plan półmilionowej Partii, przekroczony został przy Waszym wydatnym, Towarzysze, udziale. Zaważyło to poważnie na wyborach i ustabilizowaniu się stosunków w kraju. W tym jest Wasz poważny udział. W niedługim czasie wykreślimy sobie cel milionowej Partii. Życzymy Wam, abyście byli znów w przedzie.

Dr BOLESŁAW DROBNER

Nasza droga

Reasumując osiągnięcia Polskiego Ruchu robotniczego na Dolnym Śląsku, w artykule swym p. t. „Nasza droga do stu tysięcy członków" tow. woj. mgr. Stanisław Piaskowski pisze:

W wielkim wspólnym, z naszymi Towarzyszami z Polskiej Partii Robotniczej, wysiłku zdziałaliśmy to, że Dolny Śląsk, stał się nie tylko polskim ale i czerwonym!

Gdy dzisiaj w dwa lata po pierwszej Konferencji odbytej w Trzebnicy, spojrzymy wstecz, gdy przebiegniemy myślą cały ten okres, gdy wspomnimy o tej wielkiej ilości trudności jakieśmy musieli pokonać, nie możemy pozbyć się uczucia dumy z wykonanej pracy i zadowolenia z jej wyników. Naszej codziennej zbiorowej pracy zawdzięczamy to, że statystyczna PPS na Dolnym Śląsku jest partią przodującą, jednolitą jednolitofrontową i taką pozostanie. Za ten włożony trud, za Wasze wysiłki i za owoce Waszej pracy chcę Wam wszystkim Towarzysze w dniu dzisiejszym przesłać serdeczne socjalistyczne pozdrowienia, jako ten, który przybył jako pierwszy pepesowiec na tę ziemię.

„Ziemie te są i zawsze pozostaną nasze"

Przemówienie tow. wicepremiera Gomółki w Gorzowie

GORZÓW, 22. 4. W czasie uroczystości związanych z zakończeniem tygodnia Ziem Odzyskanych, o czym donosiliśmy wczoraj, dłuższe przemówienie wygłosił wicepremier i minister Ziem Odzyskanych — Władysław Gomółka. W swoim przemówieniu wicepremier Gomółka wyraził głębokie uznanie wszystkim, którzy włożyli swój trud i ofiary w dzieło zagospodarowania i złączenia z Macierzą.

Z kolei mówca omówił szczegółowo zagadnienie gospodarki, a w szczególności gospodarki rolnej na tych terenach.

Przechodząc do sprawy granic zachodnich Polski, stwierdza wicepremier Gomółka, że wbrew rewizjonistycznym zakusom niemieckim, popartym przez międzynarodowych podżegaczy wojennych „Ziemie Odzyskane stanowią integralną część suwerennego Państwa Polskiego i jako takie nie mogę być przedmiotem jakiejkolwiek gry i przetargów międzynarodowych".

Na wszelkie próby kwestionowania naszych granic zachodnich, mające na celu zasiać wśród Polaków niepewność i niechęć do pracy, odpowiadamy mocną postawą Rządu i całego Narodu, odpowiadamy ofensywą pracy w celu najszybszego i pełnego zagospodarowania Ziem Zachodnich. Odpowiadamy słowami naszej poetki Konopnickiej „Nie rzucim ziemi skąd nasz Ród"

Ziemie te są nasze i na zawsze pozostaną w granicach państwa polskiego" — kończy wicepremier Gomółka wśród niemilknących oklasków tysięcy słuchaczy.

Na Madagaskarze przywrócono spokój

PARYŻ, 22. 4. (AFI). Kolumny francuskie, które powróciły w niedzielę wieczorem z patrolów po okręgach objętych powstaniem, przywiozły wiadomość o przywróconym spokoju. W okręgu Andapa o 266 mil na północ od Tananarivy ludność powróciła do pracy w polu.

Rada Naukowa dla zagadnień Ziem Odzyskanych

W wypełnionej sali obrad Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie rozpoczął się w dniu dzisiejszym trzydzień posiedzeń Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych.

Pierwszy dzień obrad poświęcony był w całości zagadnieniom ochrony przyrody na ziemiach odzyskanych. Celem ich jest spotęgowanie ingerencji czynnika ochrony przyrody w sprawy nie tylko zabytkowym i botanicznym, lecz przede wszystkim z punktu widzenia klimatycznego i fizjograficznego o bardzo doniosłym znaczeniu gospodarczym.

Po niezmiernie interesującym wykładzie prof. Wł. Szafera (Kraków), który wykazał znaczenie ochrony przyrody w skali międzynarodowej i ogólno-polskiej, nastąpiły szczegółowe referaty profesorów: Wodziczki (Poznań), Kobendzy (Warszawa) i Sembrata (Wrocław), obrazujące szczegółowo charakterystykę i potrzeby pojedynczych rejonów Ziem Odzyskanych, a więc Pomorza Zachodniego, Mazur i Pogranicza Sudeckiego.

W dyskusji nad referatami zabierali głos wybitni przedstawiciele nauki oraz delegaci zainteresowanych instytucji państwowych.

Obrady zagaił organizator zebrania, dyr. Biura Studiów osadniczo-przesiedleńczych, doc. Rajmund Buławski, przewodniczyli prof. Inglot i Styś. Pracowity dzień zakończono po godz. 17 uchwaleniem rezolucji, z którymi Rada Naukowa zwróci się do odnośnych władz państwowych.

Jutrzejsze obrady poświęcone będą zagadnieniu szkolnictwa zawodowego.

Aby handel szedł...

Mimo, że 34 państwa uchwaliły sankcje dyplomatyczne przeciw rządom Franco, prawie wszystkie utrzymują nadal stosunki handlowe z Hiszpanią

Hiszpańskie misje handlowe pozostały w wielu stolicach. Do Hiszpanii wysyła się maszyny, sprzęt wojskowy, węgiel z Wielkiej Brytanii, naftę z Wenezueli i samochody ciężarowe ze Stanów Zjednoczonych.

Dalej jeszcze: Norwegia zawiadomiła, że podejmuje z powrotem stosunki handlowe z rządem Franco, wobec zagrożenia bojkotem statków norweskich w portach hiszpańskich.

Nic dziwnego, że hiszpańscy republikanie są mocno rozczarowani. Bo jakiż jest skutek sankcji dyplomatycznych, tak reklamowanych w chwili ich uchwalenia?

Co się właściwie zmieniło?

Nie zmieniło się nic. I to jest właśnie najbardziej przykrą rzeczą dla prawdziwych demokratów wszystkich krajów, z których wielu nie zawahało się stanąć do czynnej walki o wolność narodu hiszpańskiego.

Hiszpania dzisiejsza — to wielki „wyrzut sumienia" Europy. Po sześciu latach zmagań i wysiłków w dążeniu do zniszczenia faszyzmu niemieckiego i włoskiego, po poniesieniu tak ogromnych ofiar, dziś, kiedy mogłoby się wydawać, że został on całkowicie zgnieciony i kiedy przystępuje się wreszcie do przygotowywania trwałego pokoju, — za Pirenejami faszyzm ten nie tylko żyje, ale rozwija się, kwitnie i... zaczyna wydawać owoce.

I jakie są możliwości, aby zmienić taki stan rzeczy? Wydawałoby się, że możliwość taka zaistniała z chwilą uchwalenia sankcji dyplomatycznych.

Lecz tak się tylko wydawało. Sankcje okazały się fikcją. Rzeczywistością natomiast jest interes.

Niektóre państwa uważają, że w pewnych sprawach jest dzisiaj rzeczą obojętną: faszyzm, czy demokracja. Rynki zbytu są niestety konieczne i wobec tego wszystko jedno jakie one będą:

Byle handel szedł... KART

Kolebka niemieckiego imperializmu

„Trud" o zagadnieniu Zagłębia Ruhry

Dziennik „Trud" zamieszcza obszerny artykuł Jermaszowa, omawający znaczenie Zagłębia Ruhry dla bezpieczeństwa Europy. — Autor, komentując rozbieżności między stanowiskiem 4 delegacji na konferencji moskiewskiej w sprawie Zagłębia Ruhry, pisze:

„Zagłębie Ruhry jest kolebką imperializmu niemieckiego, cytadelą niemieckiej ekspansji. Ruhra jest rzeczywistym królestwem niemieckiego kapitału finansowego, ojczyzną olbrzymich monopolów niemieckich. Magnaci Ruhry powołali do władzy Hitlera, wypiastowali oni i wykarmili partię hitlerowską. W rękach imperialistów niemieckich Zagłębie Ruhry zawsze było potężnym narzędziem w walce o hegemonię w Europie i opanowanie rynków światowych". Pismo „Trud" wskazuje, że silna koncentracja przemysłu w Zagłębiu Ruhry uwarunkowała jego szczególną rolę w Europie.

Pismo przytacza konkretne dane ilustrujące znaczenie przemysłu w Zagłębiu Ruhry. W przededniu wojny Zagłębie dostarczało 82 proc. całej produkcji hutniczej Niemiec. Zagłębie Ruhry zajmuje również przodujące stanowisko w dziedzinie budowy maszyn i posiada wiele koksowni. Rozwinął się tam przemysł chemiczny, a w pierwszym rzędzie produkcja benzyny syntetycznej. Bogactwami Ruhry dysponowało 12 wielkich koncernów niemieckich związanych z monopolami amerykańskimi, brytyjskimi i francuskimi. W Ruhrze — pisze „Trud" wykuwano broń dla opanowania świata przez imperializm niemiecki.

Kuźnica wojenna Kruppa znajdowała się w Essen. Na każdym kroku napotyka się wielkie fabryki armat, pocisków, czołgów, samochodów, wytwórnie wysokich gatunków stali, lekkich stopów i wielu innych rzeczy niezbędnych dla prowadzenia wojny. Właściwie cały okręg Essen należał do rodziny Kruppa, decydującej o zatrudnieniu i o życiu przeszło 300 tysięcy robotników niemieckich. Dziennik wymienia jeszcze szereg innych magnatów przemysłowych Zagłębia Ruhry.

„Hitler na ich polecenie zniszczył całą Europę i zupełnie konsekwentnie wciągnął Niemcy w niesłychaną katastrofę. Imperializm niemiecki doznał straszliwej klęski. Obecnie, gdy zwycięskie mocarstwa organizują pokój, jest więcej niż zrozumiałe, że zagadnienie Ruhry skoncentrowało na sobie główną uwagę, albowiem przyszłość Ruhry i bezpieczeństwo Europy są ze sobą nierozerwalnie związane. Pozostawienie Zagłębia Ruhry w rękach monopolistów niemieckich przesądza odrodzenie niemieckiej agresji przeciwko wszystkim państwom europejskim.

Widzieliśmy jednak, że z magnatami Ruhry oddawna związane były dynastie przemysłowe i finansowe Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji. Każda z nich chciałaby po swojemu wykorzystać zwycięstwo

Dziennik przypomina, że przed klęską Niemiec Schacht proponował przedstawicielom kapitału amerykańskiego, wśród których znajdował się Allan Dulles, brat doradcy partii republikańskiej Stanów Zjednoczonych do spraw polityki zagranicznej, zawarcie pokoju na zasadzie objęcia częściowo własności przemysłu niemieckiego w Zagłębiu Ruhry.

Schachtowi — pisze „Trud" — nie udało się wówczas zrealizować swego planu. Przeszkodziła mu armia radziecka! Monopoliści anglo - amerykańscy nie wyrzekli się jednak bynajmniej swoich planów, przewidujących ustanowienie kontroli Wall Street i londyńskiego City nad całą gospodarką niemiecką, a zwłaszcza nad Ruhrą.

Zjednoczenie amerykańskiej i brytyjskiej strefy okupacyjnej doprowadziło faktycznie do rozciągnięcia wpływów kapitału amerykańskiego na Zagłębie.

Kontrola anglo - amerykańska nietylko nie usuwa niebezpieczeństwa przywrócenia Zagłębiu Ruhry poprzedniej roli, lecz bezpośrednio do tego prowadzi. Na taką politykę nie może się oczywiście zgodzić Francja, nie może się zgodzić Związek Radziecki, nie mogą się zgodzić inne państwa europejskie. Rzeczywiste gwarancje przekształcenia Zagłębia Ruhry w ośrodek pokojowego rozwoju gospodarczego Niemiec i Europy polegają po pierwsze na demokratyzacji samych Niemiec i likwidacji niemieckich monopolów, a po wtóre na ustanowieniu kontroli międzynarodowej wszystkich państw sojuszniczych — Francji, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych — nad Zagłębiem Ruhry.

GOSPODARKA PLANOWA

Co piszą inni?

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

W numerze „Robotnika", specjalnie poświęconym odbudowie Warszawy ukazał się artykuł tow. min. Kaczorowskiego, którego fragment przytaczamy poniżej:

„Z kolei sprawa koncepcji odbudowy. Na ulicach Warszawy, czy w rozmowach ze zmęczoną ludnością niewątpliwie trudno ją odnaleźć. Ale proszę znowu sięgnąć pamięcią do stycznia 1945 roku. Wówczas, w moim przekonaniu, ważyły się losy Warszawy. Jeśliby zapadła decyzja przerzucenia stolicy do innego ośrodka miejskiego nie moglibyśmy opanować bezładnego rumowiska Warszawy. A były takie koncepcje — usunięcia z Warszawy wszystkich elementów, niezwiązanych bezpośrednio z odbudową miasta, kolejnego, planowego, restytuowania poszczególnych dzielnic i oddawanie ich do użytku dopiero po wykończeniu. Była to koncepcja technokratyczna, której przeciwstawiliśmy koncepcję organiczną natychmiastowego ożywienia ruin, nadania im treści.

Z reguły każde osiedle, każde miasto buduje się z dochodów uzyskiwanych na miejscu. Rozmieszczenie ludności jest warunkowane uruchomieniem zakładów pracy, możliwościami zarobku. Rzeczą pierwszą było osiedlenie dostatecznej sumy ludności, aby uzyskać rytm życia wielkomiejskiego, a następnie tę ludność w Warszawie trzeba było utrzymać. A zatem dać jej zarobek. Odbudować najistotniejsze z punktu widzenia życia i pracy miasta obiekty, gmachy ministerstw i urzędów centralnych, budynki szkół wyższych, średnich i powszechnych, zakładów użyteczności publicznej, komunikację miejską. Rzeczą polityki odbudowy była szybka restytucja tych elementów.

Z całą świadomością zmuszaliśmy ludność Warszawy do gnieżdżenia się w najtrudniejszych warunkach mieszkaniowych, gdyż tego wymagał interes Warszawy. I tą drogą zmuszaliśmy Warszawiaków do rozwiązywania problemu mieszkaniowego drogą mobilizacji własnych możliwości i własnych środków. W stosunku do planu na rok bieżący postulowaliśmy położenie jak najwyższego akcentu na budowę mieszkań, motywując to tym, że funkcje stołeczne są już dostatecznie pokryte. Znalazło to częściowy wyraz we wniesionym do Sejmu planie. Częściowy tylko, gdyż żywotne potrzeby aparatu państwowego muszą być pokryte. Pamiętajmy: rozrost zadań aparatu publicznego powoduje zwiększenie aparatu. Tymczasem urzędy państwowe dysponują powierzchnią użytkową mniejszą, niż przed wojną. W niektórych urzędach praca przebiega jeszcze w warunkach rzeczywiście złych, w decydujący sposób zmniejszających wydajność pracy.

W tych warunkach interes państwowy niejednokrotnie narzuca inwestycje w budownictwie administracyjnym. Jedynym rozwiązaniem tutaj, prowadzącym do usunięcia zbędnych zagęszczeń — jest zahamowanie dalszego napływu instytucyj i urzędów do Warszawy, ewentualnie usunięcie nadmiaru do ośrodków prowincjonalnych. Nie jest to jednak sprawa łatwa.

Staramy się redukować potrzeby budownictwa państwowego do granic konieczności, ale błędem jest mniemać, że są one już pokryte w dostateczny sposób, że można przerwać pracę na tym odcinku. Staramy się jak największe kwoty wygospodarować na sprawy mieszkaniowe. I staramy się jak największą sumę środków i sił prywatnych zmobilizować do pracy przy restytucji mieszkania. Z radością dostrzegamy, że człowiek dla którego budujemy miasto, pracuje w coraz lepszych warunkach i poprawia swe mieszkanie. A zatem mimo błędów jesteśmy — wierzę — na dobrej drodze. Niestety, długiej, i trudnej. Długiej i trudnej, gdyż z całą konsekwencją zamierzamy [illegible] „papierowe plany". Or[illegible] damy je ostrej krytyc[illegible] widzenia naszych możliwości. I będziemy za nią wdzięczni. Nie zrezygnujemy jednak z próby opanowania chaosu miasta współczesnego, z ambitnej próby uformowania ośrodka, w którym człowiek byłby wolny od udręki miasta XIXwiecznego, pracował wydajnie i znalazł korzystne warunki dla odpoczynku i kształcenia.

POLSKA ZBROJNA

„Trzylatka przewiduje, że w jej okresie końcowym Ziemie Odzyskane będą produkowały 34 proc. produkcji ogólnopolskiej węgla, 25 proc. surówki, 34 proc. koksu, 48 proc. materiałów budowlanych, 50 proc. tkanin wełnianych, 48 proc. kwasu siarkowego, 71 proc. superfosfatów itd. W wielkim przemyśle na Ziemiach Odzyskanych ma w roku 1940 pracować ponad 300,000 robotników, a liczba gospodarstw chłopskich ma wynosić 575 tysięcy.

W świetle tych wielkich liczb pracy zamierzonej, a już przy tym tak daleko posuniętej w realizacji — zabawnie brzmią próby zaszachowania na terenie politycznym nowych granic Polski. Są to słowa, lekkomyślnie rzucane tam, gdzie kilka milionów Polaków buduje całej Polsce [illegible] wielką przyszłość w łoskocie [illegible] fabrycznych i traktorów."

O czym mówią Holendrzy?

„Roosevelt i Truman"

Prezydent Roosevelt był jako prezydent znienawidzony, co dopiero uznano później. I dopiero późniejsze pokolenia uznają, że należał on do największych prezydentów Ameryki — on, liberał. — Był znienawidzony aż do swej śmierci, a jego następca, Truman, podzielał tę nienawiść. Dlaczego? Angielski kapitalizm ustępował stopniowo miejsca angielskiemu socjalizmowi. Ten angielski socjalizm nie może jeszcze niestety współpracować z socjalizmem amerykańskim — gdyż ten ostatni nie istnieje. I wygląda na to, że trzeba będzie nań jeszcze poczekać. W Ameryce kapitalizm rządzi prawie nieograniczenie. Zahamowanie ekspansji tego kapitalizmu może nastąpić tylko przez związki zawodowe, które nie patrzą dalej, niż na wynagrodzenie i czas pracy, i które jeszcze nie dostrzegają niebezpieczeństwa prawdziwego kapitalizmu. Ten kapitalizm jest potęgą suwerenną. Cztery wolności, przeznaczone jakoby dla narodu amerykańskiego, zagarnął on dla siebie. Oczywiście każdy może mówić co chce, ale jak ma to powiedzieć — podpowiada mu codziennie prasa, która skoncentrowana jest w jednych rękach.

Roosevelt był właśnie pierwszym, który zrobił wyłom w fortecy kapitalizmu. Patrzył on na państwo nie tylko, jak na nocnego stróża, ale jako na obrońcę dzielnych obywateli przeciwko złym elementom nocy. W wyobraźni widział nowoczesne, socjalistyczne państwo i w początkach uprawnień socjalnych chronił robotnika amerykańskiego przynajmniej przed najgorszymi wyskokami kapitalizmu. CIO, najsilniejsza grupa ruchu zawodowego w Ameryce, nie była wytworem Roosevelta, ale była pośrednią konsekwencją jego przewidującego umysłu.

Dlatego był znienawidzony śmiertelnie w Ameryce przez wszystkich tych, którzy patrzyli tylko na zyski, a niestety również przez część ruchu robotniczego.— CIO była nazwana przez AFL „płaczącym dzieckiem Roosevelta".

Przeciw tej interwencji, powiększającej wpływ państwa, którą nazywano „socjalizmem" albo „komunizmem", bronił się naród amerykański. Nienawiść ta była czasowo zahamowana przez wojnę, gdyż kapitalizm amerykański potrzebował komunizmu rosyjskiego w walce z dyktaturą Hitlera. Ale gdy tylko wojna się skończyła, nienawiść powstała znowu. Roosevelt wtedy już nie żył. Nienawiść odnalazła jego następcę. Dla uratowania jeszcze na czas tego, co mogło być jeszcze uratowane. Truman po kilku miesiącach odrzucił jakąkolwiek formę interwencji państwa. Nawet generalny atak na związki zawodowe w Ameryce został rozpoczęty, a ofiarą jego padli najpierw pracownicy kolejowi i górnicy. Strajk w Ameryce jest dobry, o ile się ogranicza do zarobków i godzin pracy, a nie zajmuje się strukturą społeczeństwa amerykańskiego. Jeżeli jednak strajk i tym się zajmuje, robotnicy znajdują na swej drodze sąd najwyższy. Lewis może coś o tym powiedzieć.

(„Het Vrije Volk", Haga).

Nowy film polski

Zespół „Ogniwo", będący jedną z grup produkcyjnych P. P. Film Polski, ukończył opracowanie scenopisu nowego długometrażowego filmu polskiego pt. „Jasne łany". Akcja filmu osnuta jest na życiu środowiska wiejskiego, na tle wydarzeń związanych z elektryfikacją wsi. Głównym bohaterem jest młody nauczyciel wiejski, świeżo przybyły z miasta. Rozpoczęto już przygotowania do nakręcania tego filmu.

Nauka o grupach krwi ratuje niemowlęta od śmierci

Śmierć następująca skutkiem wielkiego upływu krwi nasunęła już bardzo dawno chirurgom myśl o dostarczeniu zamierającemu ustrojowi obcej krwi na drodze transfuzji. Była to myśl o tyle szczęśliwa i realna, że ofiarowanie pół, a nawet całego litra krwi odbywa się bez szkody dla krwiodawcy.

Pierwsze już jednak doświadczenia wykazały, że sprawa bynajmniej nie jest tak prosta. W pewnych wypadkach transfuzja szła gładko i dawała znakomite wyniki. Niekiedy jednak z przyczyn, których nie umiano sobie początkowo wyjaśnić, jej następstwa były fatalne; wprowadzona krew — zamiast przynieść zbawienie, sprowadzała zapaść i śmierć.

ODKRYCIE GRUP KRWI

Wyjaśnienie tego zagadkowego zjawiska było w głównej mierze zasługą Amerkanina Landsteinera i znakomitego polskiego uczonego L. Hirszfelda. Okazało się, że istnieją przynajmniej cztery rozmaite „gatunki" krwi ludzkiej. Podział ten jest związany z szczególnymi własnościami krwinek i osocza, w którym krwinki są zawieszone. Owe „gatunki" nazwano grupami. Najbardziej przyjęta jest obecnie nomenklatura, według której dzieli się krew na grupy A, B, AB i 0 (zero). Krwinki grupy A np. posiadają właściwość niemal natychmiastowego sklejania się pod działaniem osocza grupy B.

Zjawisko to przypomina, aby sięgnąć po porównanie nieco odległe, ale obrazowe, zwarzenie się mleka pod wpływem kropli kwasu. Sklejanie się pewnych rodzajów obcych krwinek pod wpływem surowicy pacjenta powoduje powstawanie zakrzepów w jego układzie krwionośnym, co kończy się w przypadkach, gdy porcja wprowadzonej krwi jest pokaźna, z reguły fatalnie. Na szczęście, owo zjawisko „sklejania się" krwinek występuje równie wyraźnie i wtedy, gdy 2 krople różnych rodzajów krwi miesza się ze sobą na zwykłym szkiełku lub w probówce. Umożliwia to określenia w ciągu kilku minut krwi każdego człowieka.

W podobny, jak powyżej sposób — krwinki B sklejają się pod wpływem osocza grupy A, krwinki AB pod wpływem każdego osocza innej grupy, zaś krwinki O mogą być wprowadzone w zasadzie do ustroju, należącego do dowolnej grupy. Osoby posiadające krew grupy zerowej, należą do kategorii tzw. „uniwersalnych dawców" t. zn., że krew ich może bez niebezpieczeństwa w każdym wypadku być użyta do transfuzji.

ROZMAITE ZASTOSOWANIA NAUKI O GRUPACH KRWI

Nauka o grupach krwi, która uległa od czasu pierwszych odkryć Landsteinera i Hirszfelda, kolosalnemu rozwojowi, znalazła zastosowanie nie tylko w chirurgii pokojowej i wojennej. Dziedziny jej zastosowania są najróżniejsze. Jedną z najciekawszych, jest ustalanie, a ściślej biorąc wyłączanie ojcostwa. Grupowe właściwości krwi dziedziczą się według ścisłych matematycznych praw, odkrytych w swoim czasie przez Mendla. Według tych praw można n. p. stwierdzić z całą pewnością, że jeśli matka ma krew grupy A, a dziecko krew grupy AB, to jego ojcem z pewnością nie jest mężczyzna, posiadający grupę 0. Podobnie, jeśli matka i dziecko wykazują krew grupy B, ojcem nie może być osobnik o krwi A, natomiast nie da się w tym np. wypadku, wykluczyć ojcostwa mężczyzn posiadających cechy grupowe B, AB lub O.

LANDSTEINER DOKONUJE W CZASIE WOJNY NOWEGO ODKRYCIA

W ostatnich latach, stary badacz krwi, Landsteiner dokonał odkrycia nowej cechy grupowej krwi, nazwanej przez niego Rh. Pozostawała ona przez długi czas niespostrzeżona z tej właśnie przyczyny, że występuje ona jedynie w krwinkach i nie ma żadnego jej odpowiednika w osoczu. Krwinki osobnika, posiadającego czynnik Rh+, nie ulegają sklejeniu przez surowice Rh— ujemna (podczas, gdy np. krwinki grupy A+ zostają sklejone przez każdą surowicę nie posiadającą czynnika A, np. O lub B)).

Dość niespodzianie, badanie występowania i dziedziczenia czynnika Rh, doprowadziło do wyjaśnienia istoty pewnej choroby noworodków; objawiającej się w postaci anemii, żółtaczki i prowadzącej z reguły do śmierci. Okazało się, że występuje ona jedynie w tych wypadkach; gdy dziecko matki Rh— (minus), dziedziczy po ojcu czynnik Rh+. Wynikają z tego niekiedy fatalne komplikacje. W przebiegu ciąży ustrój matki reaguje na obcość obcego dla niego pierwiastka Rh+ w ten sposób, że wywarza przeciwciała „antyRh+". Przeciwciała te przesączają się poprzez łożysko do krwiobiegu dziecka. Wywołuje to groźne zaburzenia u niemowlęcia, przejawiające się między innymi w postaci gwałtownego i niepowstrzymanego zaniku czerwonych ciałek krwi, mogącego prowadzić nawet do śmierci.

Po wyjaśnieniu, dzięki odkryciu Landsteinera, przyczyny tego groźnego zjawiska podjęło kroki, aby z nim walczyć. Ostatnio, pisma specjalne doniosły, że w pewnym szpitalu w Bostonie uratowano od pewnej śmierci 12 niemowląt, będących ofiarą tego dziwnego antagonizmu między ustrojem matki i noszonego przez nią płodu.

Opasać świat pierścieniem

Fantastyczne plany światowego lotnictwa komunikacyjnego

Fantastyczne plany światowego lotnictwa komunikacyjnego zaczynają przybierać realne kształty, wprowadzając niejednokrotnie mały rozgardiasz w zorganizowanych jeszcze według starych modeli portach lotniczych. I tak Londyn musi kompletnie zmienić system przyjmowania samolotów i rozprowadzać je aż na 7 lotnisk, gdyż dotychczasowa organizacja wywoływała zbyt wielkie zagęszczenie samolotów lądujących na jednym lotnisku. Z drugiej strony dociera do nas wiadomość z Ameryki o swoistym rekordzie lotniczym portu La Gurdia Field, który w ciągu 24 godzin przyjął i odprawił 880 samolotów.

Jedno z towarzystw amerykańskich wprowadziło przewóz pasażerów na linii Nowy Jork—Waszyngton systemem autobusowym. Pasażer udający się w podróż kupuje bilet i zajmuje miejsce w czekającym nań samolocie, który po zapełnieniu się odlatuje natychmiast. Ten system komunikacji staje się bardzo popularny.

Mało kto wie o tym, że prowadzi się rozmowy między Francją i Rosją w celu uruchomienia stałej komunikacji na linii Paryż—Moskwa. Komunikacja ta będzie na razie wprowadzona z przesiadką w Berlinie. Tak samo jak połączenie Nowy Jork—Moskwa przez Hel- [illegible]

Rosja wypuściła nowy typ doskonałego samolotu pasażerskiego Iljuszyn 12. Maszyna ta posiadając szybkość handlową 400 km na godzinę może zabrać 28 pasażerów i może łatwo być przebudowana na samolot ciężarowy o nośności [illegible]

Sprawa usprawnienia komunikacji lotniczej i zwiększenia bezpieczeństwa stała się powodem utworzenia w Anglii nowego przedsiębiorstwa, które podejmie się założenia i utrzymania szeregu stacji radiowych dla usprawnienia komunikacji lotniczej. Przedsiębiorstwo to będzie się interesowało również kwestią standaryzacji urządzeń związanych ze startem, lądowaniem i lotem.

Skandynawskie linie lotnicze mają zamiar uruchomić linię bezpośrednią do Australii, Ameryki Płd., Afryki, Dalekiego Wschodu i Azji Płd.

Ostatnio opublikowany na łamach New Jork Times artykuł. płk. Lindbergha podaje ciekawe dane, według których transport powietrzny jest bezpieczniejszy aniżeli jazda samochodem na trasie tej samej długości, że procentowo co do ilości przelotów bezpieczeństwo podróży powietrznej wzrosło trzykrotnie w stosunku do roku 1935.

Tych parę szczegółów, które zamieściliśmy jest najlepszym dowodem, jak szalony rozmach wzięło lotnictwo komunikacyjne. Warto tu jeszcze nadmienić, choć o tym mało się mówi, że Polskie linie LOT mimo szalonych zniszczeń i braków wzięły się poważnie do pracy, przygotowując lotniska polskie do międzynarodowej komunikacji. W tej chwili szereg lotnisk krajowych ulega gruntownej przebudowie i w niedługim już czasie będą one mogły stać się wielkimi portami lotniczymi. LOT pragnie opasać świat swoim pierście- [illegible]

W teatrze Ziemi Rzeszowskiej

Podziwu godną dla swego trudu i entuzjazmu placówką, pełniącą służbę kulturalną, jest teatr Ziemi Rzeszowskiej. Powstał on z inicjatywy dyr. A. Graziadio i dyr. Praskórnickiego, jako Teatr Narodowy w Rzeszowie, bezpośrednio po wyzwoleniu w lecie 1944 i jest chronologicznie trzecim teatrem Polski Odrodzonej.

W roku 1945 dyrekcję obejmuje Wanda Siemaszkowa. Teatr odrazu zaczyna rozwijać b. żywą działalność. W przeciągu trzech sezonów wystawiono „Balladynę", „Marię Stuart" i „Mazepę" Słowackiego, „Zemstę", „Damy i Huzary", „Śluby Panieńskie" Fredry, „Grube Ryby" Bałuckiego, „Stary Dzwon" Brzozy, „Dlaczego zaraz tragedia", „Ich dwóch" Niewiarowicza, ze sztuk obcych „Święty Płomień" S. Manghama, „Norę" Ibsena, oraz szereg komedii muzycznych.

Teatr Ziemi Rzeszowskiej jest samowystarczalnym. Pożądanym jest, aby miarodajne czynniki zainteresowały się bliżej finansowymi sprawami teatru, który rowadzi wprawdzie gospodarkę bezdeficytową, jednak boryka się ze znacznymi trudnościami materialnymi.

Teatr Ziemi Rzeszowskiej objeżdża stale pomniejsze miasta, docierając z przedstawieniami do miejsc, wokoło który prowadzi wprawdzie gospodarkę ukraińskie. Przemyśl, Sanok, Dębica, Tarnobrzeg, Krosno, Stalowa Wola, — to stała trasa objazdowa.

Zasługi teatru na polu krzewienia kultury i uprzystępnienia narodowej poezji są duże. Należy podkreślić, że Teatr Rzeszowski daje dwa razy w tygodniu przedstawienia popularne, co przy niskiej cenie, 35 zł. wstępu, pozwala szerokim masom robotniczym korzystać z dobrodziejstw sztuki. Nadto Teatr zdołał wychować sobie kulturalnego a żywo reagującego widza. Teatr prowadzi też z własnych funduszów stołówkę, gdzie aktorzy korzystają z obiadów za 10 zł., przy których „Gospoda Aktorów" ze swymi posiłkami blednie.

Dyrekcja Teatru jak już wspominałem, spoczywa w doświadczonych rękach Wandy Siemaszkowej. Pod jej światłym pełnym zapału kierownictwem młody zespół pięknie się rozwija. Pani Wanda Siemaszkowa reżyserowała „Balladynę" i „Święty płomień" I. Maughama. Aktorsko niestety udziela się rzadko. Stworzyła niezapomnianą postać Matki w „Balladynie". Na czoło młodego zespołu wybija się p. Neonilla Kilar-Krzywiecka. Reżyseruje „Mazepę" „Marię Stuart" i in. Role: Amelia w „Mazepie", Aniela w „Damach i Huzarach", Podstolina w „Zemście" ostatnio dała koncertowy pokaz gry aktorskiej jako „Maria Stuart".

Kierownikiem administracyjnym i muzycznym jest założyciel teatru dyr. Antoni Graziadio. Dyr. Graziadio projektuje pomysłowe dekoracje („Maria Stuart", „Ich dwóch") pisze ilustracje muzyczne do „Balladyny", „Mazepy" (Polonez) oraz z muzyką do szeregu komedii muzycznych. Jako aktor stworzył szereg charakterystycznych postaci, z których czołową jest prezes Kalityński z „Ich dwóch" Niewiarowicza. Pozatym wyróżniają się: Malinowska Maria. Zwróciła na siebie uwagę jako Stella w „Świętym płomieniu" oraz stylowym opracowaniem Pazia w „Marii Stuart". Tadeusz Andruchowicz artysta o pięknym spiżowym głosie. Role: wojewoda w „Mazepie", Duglas.

Bogina Mond

Kasy pogrzebowe i ubezpieczenia grupowe

Przystępując do zagadnienia kas pogrzebowych musimy zadać sobie przede wszystkim pytanie, czy kasy pogrzebowe są w ogóle ubezpieczeniem w ścisłym tego słowa znaczeniu! — Raczej nie.

Będziemy bliżej prawdy, jeśli określimy je jako stowarzyszenie ludzi dobrej woli, którzy przyrzekają sobie nawzajem pomoc na wypadek śmierci. Ta dobra wola członków kasy pogrzebowej jest właściwie jedyną podstawą i źródłem zabezpieczenia pośmiertnego. Ściśle rzecz ujmując, w razie wypadku śmierci jednego z członków kasy, pozostali przy życiu członkowie świadczą na rzecz rodziny zmarłego członka pewnego rodzaju darowiznę. Składki wpłacone do kasy pogrzebowej nie są niczym innym, jak tylko zbiórką zapomogową, i to bez względu na to, w jaki sposób została ujęta sprawa opłaty składek. Nic dziwnego, że w tych warunkach zarówno wysokość świadczenia ze strony kasy, jak i jego realność na dalszą przyszłość jest wielce problematyczna.

Jak już bowiem poprzednio zaznaczyliśmy, byt swój zawdzięcza kasa pogrzebowa dobrej woli poszczególnych jednostek, objawionej przez płacenie składek. Gdy wola ta zaniknie los jej dzieli kasa pogrzebowa, a wraz z nią zabezpieczenie jej członków. O jakimś przymusie należenia do kasy nie może być właściwie mowy, gdyż najbardziej nawet uroczysta uchwała ludzi, powołująca do życia kasę pogrzebową, może być w tej chwili zniesiona, chociażby nawet ta kasa nazywała się przymusową kasą pogrzebową. W rezultacie jednostka będąca przez szereg lat członkiem kasy pogrzebowej, w pewnym momencie może być świadkiem jej upadku, połączonego ze stratą wpłaconych składek.

Na takie same straty narażony jest również członek kasy który z niej występuje. Gdy więc ubezpieczenie jednostki zależne jest nie tyle od wypełnienia przyjętych na siebie obowiązków, wynikających z ubezpieczenia, tzn. uiszczenia składek, ale raczej od dobrej woli całej grupy ludzi zrzeszonych w kasie pogrzebowej, wówczas to przestaje ono być właściwie ubezpieczeniem i pozostaje w swojej istocie darowizną względnie zapomogą. I tu leży zasadnicza między kasami pogrzebowymi a prawidłowym ubezpieczeniem życiowym, którego wartość zależna jest tylko od woli samego ubezpieczonego.

Przyjmijmy jednak, że wola jednostek powołująca do życia kasę pogrzebową, utrzymuje się niezmiennie nawet przez całe pokolenie. Jej egzystencji zagrażają inne niebezpieczeństwa. Wiadomo, ludzie starzeją się i umierają. Ten los czeka przecież i członków kasy pogrzebowej. Z biegiem lat jej istnienia śmiertelność członków wzrasta, pociągając za sobą coraz większe ciężary na świadczenie pośmiertne, a w konsekwencji coraz większe obciążenie dla pozostałych przy życiu członków.

Zmusza to zwykle kasy pogrzebowe do samolikwidacji, gdyż nie są one w stanie podołać ciężarom i trudnościom finansowym, zwłaszcza że z reguły nie mają one żadnych poważnych rezerw. Te same zresztą trudności mogą powstać przy zwiększonej śmiertelności wskutek epidemii lub wojny, albo przypadkowego zbiegu szeregu kolejnych wypadków śmierci w krótkich odstępach czasu, bowiem kasy pogrzebowe nie przeprowadzają kalkulacji finansowej, opartej na podstawach matematyki ubezpieczeniowej, nie przewidują na podstawach tablic śmiertelności, co przecież jest fundamentem normalnego ubezpieczenia życiowego.

Jeśli wolno nam tak określić, to podstawy techniczne kasy pogrzebowej stanowi uchwała członków kasy, którzy z reguły uchwalają zupełnie dowolnie wysokość składki i świadczenia, pozostawiając resztę przyszłemu rozwojowi wypadków. Oczywiście uchwala się zwykle groszowe składki wzamian za świadczenie pośmiertne, nęcące tysiącami złotych. Niestety jedno i drugie okazuje się w dalszym ciągu istnienia kasy pogrzebowej złudzeniem.

Gdy więc uświadomimy sobie te wszystkie wady ustrojowe kas pogrzebowych i niepewność ich podstaw finansowych, musimy dojść do przekonania, że pominąwszy jednostki które z tych kas mogą odnieść korzyść — ogółowi członków dają one jedynie złudzenia ubezpieczenia. A przecież nie o złudzenie tu idzie, lecz o faktyczne ubezpieczenie na życie, a takie ubezpieczenie może dać tylko instytucja, oparta na trwałych podstawach finansowych, ugruntowanych na zasadach wiedzy ubezpieczeniowej.

Stąd więc siłą logicznego myślenia nasuwa się koncepcja zastąpienia kas pogrzebowych ubezpieczeniami grupowymi, względnie oparcia bytu kas pogrzebowych o grupowe ubezpieczenia na życie.

Jedyną obecnie instytucją ubezpieczeniową w Polsce, prowadzącą dział ubezpieczeń ludowych i zawierającą ubezpieczenia grupowe (organizującą kasy pośmiertne oparte o ubezpieczenia grupowe) jest Pocztowa Kasa Oszczędności.

Na korzyść tych ubezpieczeń grupowych w PKO przemawia wiele względów:

1) Stałość składki z góry obliczonej i nie ulegającej zmianom.

2) Dla grup ubezpieczeniowych (kas pośmiertnych o grupowe ubezpieczenie PKO) stosowane są daleko idące rabaty w formie ew. obniżki składki, przez to ubezpieczenie ulega znacznemu potanieniu. Opusty te mogą być również przeznaczone na tworzenie specjalnych funduszów zapomogowych dla członków grupy na wypadek zdarzeń losowych, nie przewidzianych warunkami ubezpieczenia.

3) Suma ubezpieczenia jest wartością, nieulegającą żadnym niekorzystnym wpływom z powodu zwiększenia się śmiertelności wśród ubezpieczonych — jak to właśnie ma miejsce w kasach pogrzebowych, nie opartych o ubezpieczenia grupowe.

4) Suma ubezpieczenia wypłacana jest we wszystkich wypadkach śmierci. Obejmuje więc również i ryzyko nieszczęśliwych wypadków wojennych itp. bez żadnej dopłaty do składki.

5) Ubezpieczenie grupowe może być również oszczędnością, gdyż suma ubezpieczenia może być wypłacana przy dożyciu przez ubezpieczonego pewnego z góry określonego terminu.

6) PKO zawiera ubezpieczenia grupowe krótkoterminowe (pięcioletnie) oraz długoterminowe (15 do 25 lat, względnie na cały okres życia ubezpieczonego). Członkowie kas pośmiertnych, opartych o grupowe ubezpieczenie długoterminowe, począwszy od 4 roku ubezpieczenia, uczestniczą w zyskach, osiągniętych przez Dział Ubezpieczenia na Życie PKO, — te są oprocentowane i zwiększają odpowiednio sumę ubezpieczenia. Ponadto po dwu latach trwania ubezpieczenia, członek kasy pogrzebowej może otrzymać pożyczkę pod zastaw polisy.

7) Członkowie kas pogrzebowych opartych o grupowe ubezpieczenie na życie PKO, otrzymują indywidualną polisę i mogą w razie rozwiązania kasy pogrzebowej kontynuować ubezpieczenia na warunkach ubezpieczeń jednostkowych.

Reasumując wszystkie wyżej przytoczone wywody dochodzimy do wniosku, że kasy pogrzebowe oparte o grupowe ubezpieczenia na życie w PKO, mają trwałe podstawy i dają gwarancję swego istnienia i wypłat sum ubezpieczenia w przeciwieństwie do kas pośmiertnych, nie związanych z ubezpieczeniem grupowym w PKO.

Samochód ze szkła

Pewien inżynier z Detroit, William Stout skonstruował ostatnio samochód o tyle niezwykły, że zbudowany w dużym stopniu ze szkła.

Karoseria o pięknych aerodynamicznych kształtach wykonana jest ze sprasowanych nici szklanych, materiału, jak się okazuje, 10 razy odporniejszego od stali.— Również i podwozie jest wykonane z fibry szklanej. Silnik tego niezwykłego samochodu, umieszczony z tyłu wozu, ma konsumować nie więcej niż 4.5 litra na 100 km. Nowy uproszczony model szklanego samochodu będzie kosztował według planów Stouta, nie więcej niż 500 dolarów.

Budowa linii wysokiego napięcia ze Śląska do centrum Polski

W ciągu roku ukończona zostanie budowa linii wysokiego napięcia, łącząca Śląsk przez Łódź z Warszawą.

Inwestycja ta jest jedną z najpoważniejszych pozycji w Planie Trzyletnim. Olbrzymi wkład pracy i koszty związane z jej budową opłacą się wielokrotnie w stosunkowo krótkim czasie. Linia wysokiego napięcia umożliwi przede wszystkim zużytkowanie nadmiaru węgla odpadkowego, znajdującego się w kopalniach śląskich, którego nie opłaca się transportować, a który jest balastem dla kopalń. Węgiel ten, przetworzony w energię elektryczną, zasili okręgi przemysłowe, a więc przede wszystkim okręg łódzki, gdzie poważnie daje się odczuwać brak mocy elektrycznej.

Linia wysokiego napięcia ciągnąć się będzie na przestrzeni przeszło 160 km. Rozpoczyna się ona w Łagiszynie koło Będzina, przebiega obok Częstochowy, Radomska i Piotrkowa do Janowa koło Łodzi. Na całej trasie nie ma prawie wcale odchyleń od linii prostej i dzięki temu zniszczenia, spowodowane budową na polach i w drzewostanie, będą minimalne. Te zaś, których się nie da uniknąć, zostaną wynagradzane według umowy z poszkodowanymi.

Linia Śląsk—Łódź zostanie początkowo uruchomiona przy napięciu 110 tys. volt, gdyż aparaty elektryczne i transformatory na napięcie 220 tys. volt mogą być dostarczone dopiero za dwa lata, a linia musi zostać uruchomiona w ciągu roku.

Już jednak przy napięciu 110 tys. volt i przy prowizorycznych podstacjach (koszt budowy najmniejszej takiej podstacji wynosi 250 milionów zł), będzie można przesłać do Łodzi energię elektryczną o mocy 20 tys. kilowatów.

O gigantyczności przedsięwzięcia, jakim jest budowa linii najwyższego w Polsce napięcia, — świadczą cyfry, mówiące o zużyciu materiałów. I tak np. linka stalowo - aluminiowa zapełniłaby dwa duże towarowe pociągi, a ciężar jej wynosi 900 ton, ciężar słupów podtrzymujących sieć wynosi 3.300 ton, a same izolatory i części dodatkowe ważą 274 tony, ilość potrzebnego do budowy cementu, wynosi 1.300 ton.

Normalny czas przewidziany na budowę takiej linii, wynosi trzy lata, obecnie zaś, dzięki zharmonizowanym wysiłkom całego przemysłu krajowego, wystarczy jeden rok, aby energia elektryczna zaczęła zasilać potrzebujące jej ośrodki przemysłowe.

Wojewódzka konferencja nauczycieli socjalistów

(rk). W niedzielę dnia 20 kwietnia br. odbyła się w gmachu Polskiej Partii Socjalistycznej zwołana przez Wojewódzki Komitet PPS konferencja delegatów nauczycieli członków Partii z całego województwa.

W konferencji wzięli udział: delegat CKW PPS tow. Tułodziecki, Zarząd Woj. Sekcji Naucz. PPS w osobach tow. Siwadłowskiego, tow. Fessla, tow. Kwarciaka, naczelnik KOSK, tow. Tumidajski, insp. szkolny tow. Gnoiński i delegaci poszczególnych powiatów województwa.

W konferencji, której przewodnictwo objął tow. Tułodziecki, omówione zostały z punktu widzenia idei socjalistycznej problemy oświatowe i wychowawcze, tak ważne i aktualne w dzisiejszej polskiej rzeczywistości.

Praca na odcinku oświatowym, praca nauczyciela, kształtującego duszę młodego pokolenia i przyszłych członków społeczeństwa, to praca tak ważna i odpowiedzialna, że musi nabrać większego zrozumienia w społeczeństwie.

Praca ta nie daje błyskotliwych wyników, jak w innych dziedzinach życia społeczeństwa, bo sam proces wychowywania nie przebiega szybko. Jednak trzeba zawsze pamiętać, że praca i wysiłek nauczyciela nie może być niedoceniony, jak to może dotychczas miało miejsce.

Na konferencji omówiono wszystkie odcinki pracy nauczyciela-socjalisty, jego zadania i obowiązki. Delegaci wypowiadali swoje uwagi o trudnościach, na jakie nauczyciel napotyka w terenie oraz poglądy na pewne zmiany, które należałoby przeprowadzić dla korzystniejszych wyników.

Poruszano następnie sprawy ustawy emerytalnej, płac nauczycielskich i reformy szkolnictwa jako problemy do pilnego załatwienia. W dyskusji zabierali głos wszyscy obecni na konferencji wnosząc nowe i ważne przyczynki do spraw oświatowych.

Nauczyciel-socjalista do żmudnej, codziennej pracy nad formowaniem demokratycznego oblicza społeczeństwa musi iść razem z nauczycielem demokratycznych bratnich partii.

Uwaga kobiety!

Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet Kraków — Śródmieście Dzielnica I-sza, zwołuje Walne Zebranie wszystkich członkiń w dniu 22 kwietnia br. o godz. 5-tej popołudniu, ul. Karmelicka 51.

Liga Kobiet Dzielnicy Stara Olsza — Czerwony Prądnik zawiadamia, że urządza zebranie dla swych członkiń we wtorek dnia 22 kwietnia 1947 r. o godz. 5.30 popołudniu przy ul. Karmelickiej 51. Zaprasza się członkinie.

Prewentorium w Michalinie

Wydział Opieki Zarządu Głównego Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Warszawie podaje do wiadomości, że zostało otwarte prewentorium — Zakład Leczniczo-Zapobiegawczy w Michalinie dla dzieci członków i podopiecznych naszego Związku.

Bliższych informacji udziela sekretariat ZUWZ o N i D w Krakowie, ul. Wielopole 15.

Notowania Giełdy Zbożowo-Towarowej w Krakowie

Notowania Giełdy Zbożowo-Towarowej w Krakowie z dnia 21 kwietnia za towar standartowy względnie średniej jakości za 100 kg parytet wagon Kraków, dostawa bieżąca w handlu hurtowym.

Pszenica 4.100—4.300, żyto 3.000 — 3.200, jęczmień doczyszczony do siewu 4.200—4.400, jęczmień przemiałowy — 3.400 — 3.800, owies doczyszczony do siewu 4.200—4.600, owies pastewny — 3.600—3.900, mąka pszenna 80% 5.900 —6.100, mąka żytnia 90% 3.600—3.800, otręby pszenne 1.900—2.000, otręby żytnie 1.800—1.900, otręby jęczmienne — 1.700—1.900, słoma prasowana 650 — 750, siano 800—950, ziemniaki jadalne 750—850, ziemniaki sadzeniaki 900 — 1,000, groch Wiktoria 5.000 — 5.200, groch zielony Folger 4.700—5.000, fasola biała 4.400—4.800, fasola kolorowa 4.200—4.400, wyka letnia 4.400 — 4.600, peluszka 4.300—4.500, łubin gorzki 3.500—3.700, łubin niegorzki 3.900—4.100, seradella 4.000—4.300, rzepak zimowy 12.000 — 13.000, rzepak letni — 13.000—15.000, siemię lniane 14.000 — 16.000, koniczyna nasienna czerwona 34.000—37.000, koniczyna nasienna biała 26.000—27.000, rajgras angielski — 3.200—3.600, tymotka 4.400—4.800, siemię konopne 12.000—14.000. Tendencja ogólna ożywiona.

Komunikaty partyjne

NOWE ODZNAKI PPS

Nowe odznaki PPS srebrne, bardzo efektowne (trzy strzały z inicjałami PPS) w cenie 100 zł. za sztukę są do nabycia w MK PPS pokój Nr. 10.

UWAGA!

Sekretarze wszystkich Komitetów Partyjnych i Kół z terenu województwa krakowskiego są proszeni o zgłoszenie się w Wydziale Kadr WK PPS pokój Nr. 50 celem podjęcia druków deklaracji na członków T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Goździki pierwszomajowe w cenie zł. 4 są do nabycia codziennie w Referacie Kobiecym WK PPS. Rynek Gł. 30 pokój nr. 55 II piętro od godziny 9 do 16.

PRZED ODSŁONIĘCIEM SZTANDARU MK PPS

Uprasza się wszystkie Komitety dzielnicowe, które nie pobrały dotychczas gwoździ i zaproszenia na uroczystość odsłonięcia sztandaru Miejskiego Komitetu PPS w dniu 27 bm. proszeni są o pobranie gwoździ u tow. Strenka, I p.

* * *

Komitet dzielnicowy PPS Kraków-Śródmieście wzywa wszystkie podległe mu Komitety biur i instytucji na terenie m. Krakowa, by do dnia 28. IV 1947 urządziły zebrania członków PPS z porządkiem dziennym urządzenia święta 1 Maja.

Zapotrzebowanie na prelegentów kierować do MK PPS Kraków. Sekretarz: Włodzimierz Towpasz, przewodniczący: dr Różański J.

PODZIĘKOWANIE

Dr. Kręcznie, chirurgowi, Kraków, ul. Krowoderska 34, za sumienną i bezinteresowną opiekę lekarską oraz wyleczenie mnie z ciężkiego stanu zdrowia składa serdeczne podziękowanie

Roma Rychlik

Z życia Partii

Komitet przy Związku Inwalidów

(K). Dnia 20. IV. br. odbyło się w Krakowie w budynku PPS Rynek Gł. nr. 30 zebranie inwalidów wojennych, na którym został założony nowy komitet PPS przy Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Krakowie.

Po zagajeniu i przemówieniu delegata WK PPS tow. Kauckiego R. powołano na przewodniczącego zebrania tow. Bulsiewicza Kazimierza. Przemawiali: przedstawiciel Okręgowego Związku Inwalidów Wojennych b. więźeń polit. obozów koncentracyjnych ob. Łobodziński Jan, tow. tow. Bulsiewicz Kazimierz, Kaucki R., Cepuch Józef, Zacharski Marian, Czech Władysław i Grzyb Alojzy. Po przemówieniach wybrano komitet, do Prezydium którego weszli tow. tow. Bulsiewicz Kazimierz jako przewodniczący, Kaucki Reginald — sekretarz i Ruła Leopold — skarbnik.

Zebranie zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

Na Woli Duchackiej

(D). Dnia 19. 4. 1917 r. odbyło się Zebranie Członkowskie Dzielnicowego Komitetu Robotniczego PPS w Woli Duchackiej, na którym omówiono udział Komitetu w dniu Święta Pracy 1 Maja 1917 r., prenumeratę dziennika „Naprzód" przez wszystkich członków Komitetu, przystąpienie na udziałowców Spółdzielni Spożywców „Solidarność" w Woli Duchackiej tych, którzy dotychczas jeszcze nie są jej członkami, zawiązanie Koła Kobiet PPS przy Komitecie oraz sprawy wewnętrzno-organizacyjne.

Przemawiali tow. tow. przew. Dziób Fr., sekr. Dańda K., Strugała P., Biegun Fr., Kluska Fr. i Nowak M. — Zebranie zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

Przez Spółdzielczość Księgarską do upowszechnienia kultury mas

(K) W dniu 15 i 16-go bm. staraniem Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. w porozumieniu z Oddziałem Księgarskim Zw. „Społem" odbyła się konferencja przedstawicieli Księgarń Spółdzielczych z Okręgu Krakowskiego. Głównym celem konferencji było omówienie pilnych spraw gospodarczych, dotyczących akcji rozbudowy Działów Księgarskich i Papierniczych.

Na program konferencji złożyły się referaty wygłoszone przez: delegata Centrali Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. ob. Dąbrowskiego, przedstawiciela Związku Rewizyjnego Kraków ob. Borowskiego oraz delegata Oddziału Papierniczego „Społem", ob. Motaka.

Tematem referatów były zagadnienia dotyczące: rozbudowy działów księgarskich, doboru książek dla poszczególnych ośrodków, warunków i źródeł zaopatrzenia spółdzielni w podręczniki szkolne.

Odnośnie Działu Papierniczego poruszono zagadnienie działalności gospodarczej Spółdzielni oraz warunki hurtowego zaopatrywania terenu w towary papiernicze w skali wojewódzkiej.

W związku z planem 3-letnim, w którym sektor spółdzielczy na odcinku księgarstwa ma odegrać bardzo ważną rolę w skali zagadnień ogólnopaństwowych, referenci wskazywali na konieczność rozbudowy tego działu spółdzielczości oraz dawali sposoby i metody realizacji.

W tej ciężkiej i niejednokrotnie żmudnej pracy, wielką pomocą stanie się współpraca z organizacjami społecznymi, kulturalnymi, współpraca i ścisły kontakt z nauczycielstwem, spółdzielniami uczniowskimi oraz spółdzielniami wszelkiego typu, które w ramach swej działalności zajęłyby się sprawą rozsprzedaży książek.

Aby zapoczątkowana akcja wydała widoczne rezultaty, problem księgarstwa spółdzielczego musi być oparty na zasadach powszechności. Praktycznie każda spółdzielnia księgarska winna stać się Centralą instytucyj społecznych w dziedzinie zaopatrywania ich w wytwory dóbr kulturalnych.

W dalszym ciągu referatów podkreślano konieczność szkolenia fachowych pracowników księgarskich, którzyby wyczuli potrzeby kulturalne środowiska, zwrócono uwagę na właściwy i praktyczny dobór sortymentu książek, dostosowanego do danego terenu w odniesieniu potrzeb rolnika, rzemieślnika i inteligenta.

Jeśli chodzi o głosy z terenu, przedstawiciele wypowiadali się za koniecznością uaktywnienia Rady Księgarstwa Spółdzielczego, któraby decydująco wpływała na stosunki w księgarstwie w ogóle.

Członkowie konferencji wypowiedzieli się za zdecentralizowaniem Spółdzielczej Hurtowni Księgarskiej, jaką jest w tej chwili Oddział Księgarski „Społem" w Łodzi i stwierdzili konieczność powstania Spółdzielczej Hurtowni Księgarskiej na terenie Województwa.

W odniesieniu do bardzo szczupłych funduszy obrotowych spółdzielni i ze względu na specjalne warunki handlu księgarskiego i obracalności remanentem księgarskim, przedstawiciele wypowiedzieli się za większymi i dogodniejszymi kredytami — w tym więc kierunku winna zmierzać polityka kredytowa B. G. S.

Jednomyślnie uczestnicy konferencji wypowiedzieli się za przekazaniem do rozprowadzenia wydanych podręczników przez Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych Spółdzielczości oraz za ścisłą współpracą na tym odcinku sektoru państwowego z sektorem spółdzielczym.

W związku z omawianym planem rozbudowy sieci sklepów księgarskich, uczestnicy konferencji stwierdzili konieczność zrewidowania pod względem celowości społecznej lokali gastronomicznych i przyznanie ich w pierwszym rzędzie księgarniom spółdzielczym — placówkom powołanym do rozprowadzania dóbr kulturalnych, które wpłyną na podniesienie stanu kultury wśród szerokich mas społeczeństwa.

Zebrani stwierdzili niedostateczne zaopatrzenie terenu w podręczniki szkolne i domagali się powiększenia ich nakładów, w związku z tym większej kontroli akcji wydawniczej przez Państwową Radę Książki, która ustala hierarchię potrzeb wydawniczych.

W wyniku konferencji postanowiono: rozbudować szerzej działy księgarskie w spółdzielniach księgarskich, zacieśnić współpracę z organizacjami kulturalno-oświatowymi wsi i miast w dziedzinie zaopatrywania ich w artykuły dóbr kulturalnych, między innymi w książki dobre pod względem literackim, kształcącym, etycznym i społecznym.

Zamiast kwiatów na trumnę dr. Jana Gołąba tow. poseł dr Bolesław Drobner z żoną złożyli na Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci 2.000 zł.

Zamiast kwiatów na trumnę śp. dr Gołąba składają Alfredowie Merzowie 1.000 zł. na Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci.

KU CZCI ŚP. EUSTACHEGO GABERLEGO — Koło Krakowskie Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich urządza we wtorek 22 bm. o godz. 18.30 w Bibliotece Jagiell. Al. Mickiewicza 22. — posiedzenie, na którym wspomnienia wygłoszą: dr Z. Ciechanowska, dr. K. Badecki i dr P. Rybicki.

Spis statystyczny studentów U. J.

(Bg). Wykonując zarządzenie Ministerstwa Oświaty Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego zarządził spis statystyczny wszystkich studentów tej Uczelni.

Wszyscy studenci zapisani na U. J. w roku szk. 1946/47 winni w czasie od 21 kwietnia 1947 do 10 maja 1947 złożyć w swych Dziekanatach dokładnie wypełnioną kartę statystyczną. Szczegóły w ogłoszeniach urzędowych Uczelni. Druki wydaje bezpłatnie janitor w gmachu Collegium Novum.

Rektorat wzywa wszystkich studentów U. J. do bezwzględnego wypełnienia obowiązku spisowego.

W KONKURSIE CHÓRÓW

„Żaby" zdobyły pierwszą nagrodę

Z inicjatywy Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie odbył się w ub. niedzielę konkurs Chórów ludowych o nagrodę Wojewody Krakowskiego.

Po dwu latach pracy nad odbudową kraju przystąpiliśmy do właściwej formy szerzenia kultury — stwierdził w swym wstępnym przemówieniu tow. Wojewoda dr Pasenkiewicz. O ile pod względem terytorialnym i ludnościowym stoimy w statystyce światowej na jednym z dalszych miejsc, o tyle w dziedzinie sztuki, a w szczególności muzyki, przodujemy. Najprzystępniejszą formą muzyki jest śpiew chóralny, w którym zbiorowy udział i wysiłek daje współuczestnikom satysfakcję w tworzeniu [illegible]

Do niedzielnego konkursu stanęło 19 chórów, w tym 1 żeński, 10 mieszanych i 8 męskich. Jak słusznie zaznaczył kierownik Wydziału Muzyki ob. Soja — wśród zgłoszonych do konkursu najmniej było chórów robotniczych z samego Krakowa. Zawodnicy wykonali wyznaczone pieśni konkursowe i dowolny utwór. Ogólny poziom zawodników był bardzo wysoki. Jury konkursowe w osobach dyr. Maklakiewiczu, dr Poźniaka, prof Romaniszyna, prof. Wiechowicza, prof. Wilczaka — niezbyt łatwe miało zadanie wyboru najlepszego chóru. Wobec wysokiego poziomu Wojewoda dr Pasenkiewicz podniósł nagrodę do 120 tys. zł.

W wyniku konkursu największą ilość punktów i nagrodę w wys. 20 tys. zł otrzymał chór męski „Żaby" z Chrzanowa pod dyr. Zygmunta Oczkowskiego.

Następnie sześć kolejnych nagród otrzymały: żeński chór „Akord" — dyr. Pfeifer Irena, męski „Cecyliański" — z Białej, „Hejnał" Z. Z. K. Kraków, — mieszany Tow. Muz. Dram im. Chopina z Nowego Targu, „Góralski" T. T. i M. L. Waksmund, Świetlicowy Zw. Zaw. Górników z Jaworzna.

Należałoby wnieść apel o upowszechnienie kultury muzycznej na terenie robotniczego Krakowa poprzez organizację chórów, przekształcenie biernych odbiorców muzyki na czynnych współuczestników.

Tydzień Towarzystwa Burs i Stypendiów

(J. M.) Jednym z najważniejszych problemów obecnej doby jest wychowanie i wykształcenie młodzieży. Od tego zależy przyszłość naszego Państwa. Nie możemy myśleć o odbudowie Kraju, jeśli nie będziemy mieli młodych, wyszkolonych ludzi, którzyby mogli tę pracę należycie wykonać. Jedynie wykształcony obywatel potrafi dźwignąć Kraj z ruin i sprostać wielkim zadaniom, które nakłada na niego współczesne państwo. Młodzież jednak staje często przed trudnościami materialnymi, które są dla niej nieprzezwyciężoną przeszkodą i powodują rezygnację ze studiów, albo tak wyczerpują jej siły i zdrowie, że później nie są w stanie z należnym pożytkiem dla dobra ogółu prowadzić swej pracy. Na taki stan rzeczy społeczeństwo nie może patrzeć z założonymi rękami. Nie można ciągle czekać na Państwo, gdyż ono jest przeciążone licznymi pracami i wydatkami. Społeczeństwo samo musi wykazać inicjatywę i zrozumienie dla tak ważnej sprawy. Każda jednostka powinna mieć takie warunki, by wolna od kłopotów ekonomicznych w okresie kształcenia się mogła rozwinąć pełnię swych wartości duchowych.

Taką ideę i cel postanowiło zrealizować Towarzystwo Burs i Stypendiów R. P. Towarzystwo pragnie skupić tych wszystkich, którzy doceniają, jak [illegible] nym jest dla przyszłości Państwa [illegible] blem młodzieży. Zasięgiem swym obejmuje Towarzystwo całą Polskę. Przez Koła Gminne, Oddziały Powiatowe i Wojewódzkie, dociera wszędzie i dopomaga zdolnym a niezamożnym dzieciom wszystkich warstw społeczeństwa do rozwinięcia swych zdolności i talentów.

Każdy Polak, któremu przyszłość Polski leży na sercu, powinien wziąć udział w tym wspólnym wysiłku społecznym.

W dniach od 21 do 27 kwietnia zorganizowany został na całym terenie Państwa Tydzień Towarzystwa Burs i Stypendiów R. P.

Całe społeczeństwo krakowskie winno w zrozumieniu ważności podjętej akcji poprzeć ją nie tylko jednorazowym datkiem, lecz również przez masowe zapisywanie się na członków TBS.

Wpisy do Towarzystwa przyjmuje i udziela wszelkich informacyj sekretariat Zarządu Wojewódzkiego, Kraków, Dietla 90 (Kuratorium OSK krakowskiego III p., pokój 10 oraz Inspektoraty szk. we wszystkich powiatach.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Nowy Klub Sportowy OMTUR-u w Krakowie

(awl) W dążeniu do prawdziwego umasowienia sportu Wydział Sportowy Wojewódzkiego Komitetu OM TUR w Krakowie założył Klub Sportowy OM TUR „Gromada". W skład zarządu wchodzą: prezes honorowy tow. Waydowski Bohdan, prezes tow. Madej Stanisław, I wiceprezes tow. Gędłek Władysław, II wiceprezes tow. Szeląg, I sekretarz tow. Plata Emil, II sekretarz — tow. Więcek Jadwiga, skarbnik — tow. Faber Ryszard.

W ramach Klubu zorganizowane zostały następujące sekcje: piłki nożnej, piłki ręcznej, lekkoatletyczna i turystyczna. Projektuje się założenie czterech dalszych sekcji, a mianowicie: gimnastycznej, wioślarskiej, bokserskiej i ping pongowej. Poszczególne sekcje posiadają całkowity sprzęt sportowy, a Klub ma do dyspozycji sale YMCA oraz Stadion Miejski, tak że członkowie mają zapewnione racjonalne i regularne tre[illegible]

Do Klubu mogą należeć członkowie i sympatycy OM TUR. Zapisy przyjmuje sekretarz tow. Plata Emil w lokalu Miejskiego Komitetu OM TUR Rynek Gł. 30, I p. (dom PPS) w godz. od 14 do 16-tej.

Węgiel i koks w sezonie letnim

(o. d.) Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu (1 Maja 6) zawiadamia, że składy węglowe państwowe jak i składy koncesjonowanych kupców na terenie m. Krakowa, posiadają znaczne zapasy węgla i koksu, sprowadzanego drogą kolejową i wodną.

Ponieważ z przydziału węgla i koksu t. zw. aprowizacyjnego będą korzystać w bieżącym okresie gospodarczym, podobnie jak w uprzednim wyłącznie szpitale, szkoły, opieka społeczna i urzędy państwowe jest ze wszech miar wskazanym, by pozostałe zakłady i instytucje, wykorzystując dogodną koniunkturę, już obecnie zaopatrywały się w materiały opałowe, kierując zamówienia do Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego ul. Pierackiego 1.

KTO NIE SŁYSZAŁ KACZMARA

Kto nie słyszał Kaczmara jako Mefista, musi go usłyszeć. Znakomity śpiewak, [illegible]

Co, gdzie i kiedy?

RADIO

na dzień 23 kwietnia 1947 r. (środa)

Kraków, 6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik. 6.20 Gimnastyka. 6.30 Koncert Orkiestry Dętej Poznańskiego Pułku Piechoty. 6.57 Sygnał czasu. 7,02 Muzyka. 7.15 Przegląd prasy stołecznej. 7,35 Program Rozgłośni Krakowskiej na dzień bieżący. 7.40 Muzyka. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8,40 Skrzynka PCK. 8.50 Przerwa. 14.45 Kronika krakowska. 15,00 Pogadanka dla dzieci starszych pt. „Co kraj to obyczaj". 15.15 Pieśni Piotra Czajkowskiego. 15.35 Beethovena Kwintet. 16 00 Dziennik. 16,12 Koncert popularny. 16,35 Audycja dla młodzieży. 17.10 „Przy głośniku". 17.15 Skrzynka Techniczna. 17,20 Recital skrzypcowy. 17,45 „Kwadrans poetycki". 18,00 Koncert Orkiestry P. R. 18,30 Nauka przy głośniku. 18,55 Karol Szymanowski — „Pieśni Kurpiowskie". 19.10 Z zagadnień świata pracy. 19.15 Koncert życzeń. 19.45 Koncert reklamowy 19.57 Sygnał czasu. 20,02 Dziennik. 20.20 Aktualna. 20,30 Audycja Chopinowska w wykonaniu Tadeusza Wituskiego. 21,00 „Nowe książki". 21,15 Koncert Sekstetu P. R. 21,45 W ramach Radiowego Uniwersytetu Ludowego — wykład dr Józefa Sieradzkiego pt. „Imperializm. 22,00 Kwadrans prozy „Popioły" Stefana Żeromskiego. 22,15 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. 23.00 Wiadomości dziennika radiowego. 23,15 Program na dzień następny. 23,25 Muzyka. 23,30 Program Rozgl. Krakowskiej na dzień następny. 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili, sygnał czasu, hymn i koniec audycji.

W Kinach

SCALA: Dusze nieujarzmione
GDAŃSK: Daleka droga
WOLNOŚĆ: Ulica złoczyńców
ŚWIT: Ich stu i ona jedna (z Deanną Durbin)
WARSZAWA: Kryzys skończony (z Danielą Darrieux)
APOLLO i SZTUKA: Rywal jego królewskiej mości (operetka)
UCIECHA: film najnowszej produkcji radzieckiej „Synowie"
WANDA: Czarodziejski kwiat

W teatrach

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 19-ta „Faust", opera Gounod'a.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala godz. 19ta „Ich czworo" G. Zapolskiej. Mała sala godz. 19.15 „Promieniści" sztuka K. Grzybowskiej z udziałem Ludwika Solskiego.

TEATR „KOMEDIA MUZYCZNA" (Lubicz 48) — godzina 19 00 „Wiktoria i jej Huzar" operetka P. Abrahama.

TEATR KAMERALNY TUR-u — godz. 19-ta „Pan Jowialski" Al. Fredry.

POLSKI TEATR AKADEMICKI (ul. 18 stycznia 1 — kino „Wolność") godz. 19 „Coctail" — rewia.

„SIEDEM KOTÓW" ul. Zyblikiewicza 1 godzina 19,15 „Historia świata" — Mariana Eilego i Jana Kamyczka.

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" godz. 17.00 „Złota Rybka" — przygody Maćka Kłoska.

PRAPREMIERA W STARYM TEATRZE

Od środy 23 bm. będzie wystawiona na dużej sali Stago Teatru tragikomedia pt. „Komedianci" Władysława Bodnickiego. Sztuka ta otrzymała nagrodę na konkursie dramatycznym miasta Krakowa, z tego też względu, jak też na temat (życie Moliera) sztuka ta budzi wielkie zainteresowanie. W roli głównej wystąpi gościnnie Kazimierz Szubert, w pozostałych: Zofia Rysiówna, Manuela Kiernikówna, Włodzimierz Macherski, Mieczysław Jabłoński, Bolesław Loedl i inni.

Dekoracje i kostiumy prof. Karola Fryczą muzyka Jana Maklakiewicza, reżyseria Władysława Hańczy.

WYSTAWY

Wystawa pośmiertna dzieł Wł. Zakrzowskiego, zbiorowa Czesława Rzepińskiego, Kolekcji T. Grotta i W. Weissa tudzież wystawa bieżąca w Pałacu Sztuki pl. Szczepański codziennie od godziny 10—16-tej.

Wystawa „Czechosłowacja 1938—1945". W Auli Akademii Górniczej o nadzwyczaj interesujących eksponatach otwarta do końca kwietnia codziennie w godz. 10—15.

ODCZYTY

„Czy nerwowość jest chorobą" dra H. Brzezińskiego profesora neurologii i psychiatrii UJ. godz. 18-ta w sali odczytowej Ubezp. Społecznej ul. 1 Maja 5. Wstęp [illegible]

RADOSNY KOMUNIKAT

Elna Gistedt znowu u nas!!! Elna Gistedt gra w najpiękniejszej operetce P. Abrahama p. t. **„Wiktoria i jej Huzar"**. Elna Gistedt od środy 23 bm. na deskach sceny Teatru „Komedia Muzyczna" Lubicz 48. Wszyscy wiemy doskonale, że Elna Gistedt to najwspanialsza primadonna operetkowa świata!

Początek codziennie o godz. 19. W niedzielę i święta przedstawienia o godz. 15,30 i 19. Przedsprzedaż biletów w firmie „Fuzak" Floriańska 2, tel. 557-14. Kasa Teatru czynna od godz. 16-tej.

„PAN DAMAZY" W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO

W dniu 26 kwietnia br. Teatr Miejski im. J. Słowackiego występuje z nową premierą. Będzie nią komedia J Bliźińskiego „Pan Damazy" utwór należący do najpopularniejszych dzieł tego pisarza, święcący ostatnio swoje triumfy w Łodzi i Katowicach. Podobnie jak tam w roli głównej wystąpi gościnnie na deskach teatru im. Słowackiego Aleksander Zelwerowicz stwarzając nieporównaną kreację, pełnego serdecznej życzliwości do ludzi, a jednocześnie bystrości i surowości w osądach, najstarszego w rodzie. Bogate psychologicznie środowisko — jak zwykle u Bliźińskiego — ze zróżnicowaną galerią świetnych postaci tej sfery podupadającego ziemiaństwa, daje okazję całemu zespołowi do rozwinięcia kunsztów gry aktorskiej. Poza główną rolą z Aleksandrem Zelwerowiczem, który jednocześnie opracował inscenizację sztuki grają jeszcze Pp.: A. Kłońska, J. Ordężanka, K. Szyszko-Bohusz, Al. Śląska, H. Czakl, J. Kaliszewski, K. Opaliński, B. Smela i E. Solarski. Komedię Bliźińskiego reżyseruje dyr. Wacław Nowakowski.

ALEKSANDER ZELWEROWICZ GOŚCIEM TEATRÓW MIEJSKICH

Przed niemal pół wiekiem, młody wówczas aktor Aleksander Zelwerowicz był przez szereg lat członkiem zespołu krakowskiego teatru. Grał wiele i to bardzo poważnych ról. Stąd wyruszył w świat, aby stać się jednym z najświetniejszych w Polsce artystów, organizatorów pracy w teatrze, pedagogów i reżyserów. Już od 25 kwietnia będziemy mogli go podziwiać na scenie teatru im. Słowackiego w tytułowej roli w komedii J. Blizińskiego „Pan Damazy". Inscenizowana przezeń komedia będzie posiadać autentyczną atmosferę owych czasów i ludzi drugiej połowy zeszłego stulecia. Reżyseria spoczywa w rękach dyr. Wacława Nowakowskiego.

DYŻUR LEKARZA-POŁOŻNIKA UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ

22 kwietnia dr Ferster Władysława — Retoryka 18, m. 6, tel. 585,86.

PRENUMERATA

wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 75 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 85 zł. — na prowincji pocztą 80 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu". Kraków, Rynek Główny 30 (parter). Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie m. Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na [illegible]ncji Pow. Kom. Polskiej Partii Socjalistycznej.

OGŁOSZENIA

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie w tekście za 1 mm szpalty 15 zł. Drobne ogłoszenia za słowo 5 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. — 1 mm szpalty 20 zł, za tekstem 1 mm szpalty 10 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł. Tłustym drukiem 100% drożej.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH
8-my dzień ciągnienia IV-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 500.000 zł. Nr Nr 16761 (padła w Warszawie)
27879 (padła w Bydgoszczy).

po 100.000 zł. Nr Nr 3369, 16817, 24868, 29034, 38072, 50939,

po 20.000 zł. Nr Nr 2223, 2525, 6306, 8062, 12389, 13008, 16640, 21416, 25855, 32531, 38255, 48148, 52158, 52510, 54183,

po 10.000 zł. Nr Nr 2145, 2690, 7202, 8507, 9642, 10285, 10361, 11306, 11345, 11695, 12657, 12912, 14684, 15845, 17444, 19393, 19936, 21859, 24499, 24556, 24732, 25045, 25410, 25583, 25798, 27447, 28114, 28965, 31100, 31477, 34145, 34255, 34591, 35116, 35576, 36168, 36914, 37071, 37426, 38492, 41331, 41630, 43497, 45036, 51251, 52231, 52816, 53416, 54210, 54282, 55473, 55542, 56083, 58838, 60461, 60735, 61061, 62458, 64709, 64861, 66810, 69615.

Wygrane po 5000 zł Nr Nr: 82 1004 197 437 443 2145 3150 3424 4089 5199 6433 7275 8230 8310 9114 9369 9608 10175 10646 10916 11237 13152 13209 13306 13540 13851 13960 15228 15570 16226 16255 16553 17681 17924 18464 18915 20268 20790 20962 22373 22830 23153 24686 24752 25624 25847 26205 26273 26447 26980 26983 27128 29270 27358 28219 28236 28358 28433 28896 29596 29657 29952 30030 30187 30360 30434 30445 31012 31532 32433 32562 34107 34471 35939 36193 35570 37013 38468 38868 39000 39082 39178 40480 40936 41026 41858 42424 43128 43356 43538 43669 44938 45529 45950 46339 46560 46618 46723 47172 47774 47979 48679 49309 50205 50287 50783 51222 51526 51937 54009 55091 55610 66051 57997 58759 59220 59593 59810 59954 60012 60185 60768 60987 61300 61829 61920 62805 63651 65368 65466 65778 66252 66640 66843 69040 69340 69392 69586.

Wygrane po 3.000 zł NrNr 1128 1480 1665 1746 [illegible] 5840 5948 6448 6497 6614 7063 8292 9549 11353 12854 13142 13244 13528 15397 16417 16631 17587 21196 21820 22043 23617 24323 24609 25370 25667 25922 28211 28717 28847 28897 28924 29001 30263 31865 32174 32445 32475 32640 36155 36397 37747 38716 39186 40022 40918 41119 41713 41759 42278 42382 42585 43129 43535 43899 44129 44166 44971 45643 46700 48187 50184 50431 50615 50730 50751 53101 54432 54967 54996 55831 56043 56046 56590 56727 56971 57133 57466 57550 58924 58995 59760 62016 63170 64031 64171 64575 64833 64840 65123 65681 65831 66033 66371 66486 66543 67298 68095 69025 69094 69297 69535.

Dalszy ciąg wygranych po 2.000 zł z [illegible] dnia ciągnienia

53175 394 458 76 514 29 97 626 41 51 75 86 712 21 24 54010 43 80 116 17 54 244 362 459 85 523 60 703 26 43 63 92 93 809 909 55015 51 58 163 90 99 266 414 31 80 81 622 35 44 713 53 96 881 98 906 48 56 85 56114 79 256 69 328 30 407 33 92 637 63 69 741 82 960 65 57026 54 90 124 93 347 463 64 526 35 601 84 706 16 61 98 827 29 90 909 58022 36 89 167 214 30 99 341 51 485 87 514 85 608 10 26 635 79 781 824 52 917 59023 58 193 237 49 67 74 365 436 75 520 24 632 51 69 741 74 77 97 819 867 901

60019 45 101 79 88 282 356 74 443 510 78 85 92 634 69 81 736 45 57 78 92 828 44 901 18 99 61030 87 171 223 81 85 86 350 584 747 68 842 62085 126 280 544 57 65 657 709 12 844 49 76 63075 80 127 67 78 88 268 300 62 456 62 70 72 590 695 748 60 867 72 922 64077 124 75 281 334 52 415 47 506 32 78 81 605 50 83 807 73 65033 79 82 98 101 04 69 307 94 452 77 640 42 79 703 09 24 57 66111 27 28 82 280 517 77 666 753 811 984 67012 170 464 77 89 658 62 96 717 865 920 68015 51 65 139 222 43 63 323 47 416 84 99 556 59 81 87 614 70 71 84 701 05 33 69 886 69002 26 37 170 76 80 238 88 98 304 25 29 37 513 604 12 95 786 849 98 913 53 69972

Wygrane po 2.000 zł z 4-go dnia ciągnienia

134 246 436 537 638 743 856 916 23 1025 46 107 18 211 23 309 30 62 422 24 31 48 1528 80 92 626 44 51 68 710 13 56 99 838 82 964 72 79 82 2059 110 63 82 213 62 319 35 59 69 75 91 426 34 503 52 613 41 714 3047 49 91 127 57 65 208 28 38 314 464 520 42 66 90 604 745 89 801 87 923 4063 90 103 31 81 211 92 300 571 79 620 61 83 88 709 815 76 5026 96 399 449 75 79 570 79 628 57 70 749 901 66 6236 418 24 79 553 96 761 93 7010 12 42 58 231 36 45 84 320 35 57 58 93 7402 04 36 42 68 70 98 533 49 622 68 74 75 79 701 20 820 923 8009 31 47 120 45 48 74 233 97 306 11 64 66 404 05 41 73 505 60 95 613 61 92 703 62 80 840 82 961 9106 66 85 201 54 301 50 91 415 61 505 77 81 603 47 63 66 83 794 835 76 964 81

10082 154 73 219 20 45 320 531 68 97 11112 40 255 67 89 96 320 22 25 27 89 416 49 507 21 33 654 63 720 25 820 30 31 71 80 949 72 12094 146 72 99 206 39 64 88 305 10 511 24 67 603 49 74 713 812 31 48 78 994 13015 38 63 121 30 75 209 73 79 307 08 423 34 37 603 751 57 99 818 29 38 54 69 910 28 29 59 14020 38 58 93 113 82 208 16 99 344 89 416 70 90 97 526 75 656

Dalszy ciąg wygranych po 2.000 zł podany będzie jutro

KINOTEATR FILMU OŚWIATOWEGO

przy ul. 1 Maja 1 od dnia 19 do 25 b. m.
1) Skały wapienne, 2) Wyroby tkackie, 3) Wyrób sera ementał, 4) Nauka podawania do stołu. 5) Cyrkowe przygody małpki Bimbo — komedyjka.

Początek seansów o godzinie 16, 17.30, i 19. W niedzielę o godz. 11, 14.30, 16, 17.30 i 19. Cena biletów 10 i 5 zł.

Odbito czcionkami Drukarni Nr 5 Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza"
Kraków, ul. Orzeszkowej 7,
Telefon 566-58.
M—20120